

Małgorzata Frankiewicz

ANTHONY EDEN WOBEC KRYZYSU ABISYŃSKIEGO 1934–1936

Anthony Eden był jednym z bardziej znanych przedstawicieli brytyjskiej sceny politycznej okresu międzywojennego. Piastował stanowisko ministra ds. Ligi Narodów, a także ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii. Był postacią szczególnie aktywną na forum Ligi Narodów, gdzie brał udział w rozwiązywaniu wielu spornych kwestii, takich jak: plebiscyt w Zagłębiu Saary czy konflikty w Gdańsku¹. Najpoważniejszy wkład wniósł jednak do dyskusji dotyczącej problematyki związanej z agresją włoską na Abisynię.

Abisynia była jednym z nielicznych niezależnych państw Afryki, a zarazem członkiem Ligi Narodów. Ścierały się w niej wpływy brytyjskie, francuskie i włoskie – ze względu na bliskość posiadłości kolonialnych. Stosunki Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch z Abisynią były uregulowane m. in. traktatem trójstronnym z 1906 r. oraz włosko-abisyńskim traktatem o przyjaźni z 1930 r.²

Abisynia znajdowała się w strefie żywotnych interesów Wielkiej Brytanii ponieważ:

- a) silna pozycja w Afryce dawała Brytyjczykom szansę na umocnienie się w basenie Morza Śródziemnego i w strefie Kanału Sueskiego,
- b) na jej obszarze znajdowały się źródła Niebieskiego Nilu, tak istotnego dla Sudanu i Egiptu,
- c) Abisynia dysponowała bogactwami naturalnymi, szczególnie złożami metali kolorowych.

Wielka Brytania nie była jedynym państwem starającym się umocnić swoją pozycję w tym rejonie. Także Włosi przejawiali zainteresowanie wynikające z kilku przesłanek:

¹ A. Eden, *Facing the Dictators*, vol. 1, London 1962, s. 110–118, 239–240.

² *British Documents on the Origins of the War 1898–1914*, t. 8, London 1932, s. 24; J. Shotwell, *Lessons on security from the history of the League of Nations*, New York 1978, s. 92.

- a) Abisynia graniczyła z koloniami włoskimi,
- b) chcieli umocnić się na szlakach wiodących przez Ocenę Indyjski,
- c) ich ekspansja była zgodna z ideologią faszystów,
- d) zależało im także na pomszczeniu hańby porażki pod Adue,
- e) byli zainteresowani zdobyciem jeziora Tsana, aby mieć dostęp do źródeł Nilu³.

Warto podkreślić, iż całość stosunków w Afryce była związana również z rywalizacją brytyjsko-włoską na Morzu Śródziemnym⁴.

Pretekstem do agresji włoskiej na Abisynię stały się nieporozumienia w pasie granicznym między Abisynią a Somali Włoskim wynikające z niewytoczenia między nimi dokładnej granicy. Konflikt rozwinął się po zajściach w oazie Wol-Wol (5 grudnia 1934 r.)⁵. Spory graniczne dały Włochom pretekst do rozszerzenia posiadłości somalijskich. Za incydent w oazie zażądali od Abisynii odszkodowania oraz oficjalnych przeprosin licząc, iż w przypadku odmowy spełnienia tych warunków będą mieli możliwość podjęcia dalszych kroków. Warto dodać, iż plany wojskowego podboju Abisynii były przygotowywane we Włoszech już od listopada 1932 r. przez generała Emilio de Bono, dlatego akcję można było przeprowadzić prawie natychmiast⁶. Włosi tłumaczyli swoje działania w Afryce jako „misję cywilizacyjną” ale, co podkreślał Eden, jego ta argumentacja nie przekonywała⁷. Uczestniczył on w rozwiązywaniu problemu abisyńskiego od 1934 r., piastując stanowisko ministra ds. Ligi Narodów. Niewątpliwie omawiany konflikt miał wpływ zarówno na jego karierę, jak i na sytuację międzynarodową okresu międzywojennego, gdyż – jak twierdzi A. Bartnicki – konflikt ten stał się pierwszym frontem II wojny światowej.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie polityki Anthony Edena wobec zaistniałej w Afryce sytuacji oraz prezentacją rozbieżności, jakie pojawiły się na tym tle w gabinecie brytyjskim.

Za najlepsze forum rozwiązania sporu włosko-abisyńskiego Eden uważał Ligę Narodów. Współpracy spodziewał się głównie ze strony Francji, która popierała wejście Abisynii do grona członków tej organizacji (1923 r.). Francja, podobnie jak Wielka Brytania i Włochy, była zobowiązana, na podstawie układu z 1906 r., do utrzymania niezależności i integralności

³ R. Mori, *Delle cause dell' impresa etiopica Mussoliniana*, „Storia e Politica”, 1978 dicembre, s. 23.

⁴ J. C. Robertson, *The Origins of British Opposition to Mussolini over Ethiopia*, „Journal of British Studies” 1969, No 2, s. 35.

⁵ *Documents on British Foreign Policy* [dalej: DBFP], 2nd ser., vol. 14, No 24, 28, 30.

⁶ A. Bartnicki, *Pierwszy front II wojny światowej*, Warszawa 1971, s. 54–62; R. de Felice, *Mussolini il Duce gli anni del doncenso 1929–1936*, Torino 1974, s. 604–616; G. Rochat, *Militari e politici nella preparazione della campagna d'Etiopia: studio e documenti 1932–1936*, Milano 1971, *passim*.

⁷ A. Eden, *op. cit.*, s. 199.

terytorialnej Abisynii. Współpraca z Paryżem okazała się jednak znacznie utrudniona ze względu na porozumienie francusko-włoskie ze stycznia 1935 r., dające Francuzom perspektywę poparcia Włoch, w zamian za pozostawienie im wolnej ręki w Abisynii⁸.

W gabinecie brytyjskim nie było jednoznacznego stanowiska wobec polityki Mussoliniego. Eden oraz przedstawiciele War Office i Colonial Office uważali, iż agresja powinna spotkać się ze zdecydowaną reakcją. Przeciwnikami tej koncepcji byli przede wszystkim kolejni ministrowie spraw zagranicznych: John Simon, Samuel Hoare, a także premier Neville Chamberlain⁹. Eden sprecyzował swoje poglądy wobec zaistniałej w Afryce sytuacji 30 stycznia 1935 r. na spotkaniu gabinetu, podkreślając: „Jeśli nie utrzymamy twardej linii wobec Włochów, będzie to tylko pretekst dla innych”¹⁰. Z jego słów wynikała obawa, aby podobne zajścia związane z łamaniem porozumień międzynarodowych, nie stały się masowe w innych regionach.

Założeniem polityki Edena, podobnie jak całego gabinetu, w pierwszej fazie konfliktu było przede wszystkim niedopuszczenie do wojny i zajęcia całej Abisynii przez Włochy¹¹. Niebezpieczeństwo takie istniało gdyż, jak donosił Eric Drummond, Mussolini zdecydował się na koncentrację wojsk na granicy somalijsko-abisyńskiej¹². Edenowi i rządowi zależało na uniknięciu eskalacji konfliktu. Dlatego też w styczniu 1935 r. starano się odwieść Abisynię od wniesienia skargi do Rady Ligi Narodów¹³. Rząd Brytyjski przyjął, zgodnie ze swymi zobowiązaniami, rolę arbitra i pośrednika w rozmowach na temat wytyczenia granic na spornym obszarze. Miało to zapobiec kolejnym działaniom wojsk włoskich. Brytyjczycy nie zdecydowali się na żadne drastyczne posunięcia wobec Włoch z kilku powodów:

a) ze względu na sytuację zaistniałą po konferencji w Stresie, gdzie powstał front antyniemiecki (Włosi byli jednym z ogniw tego frontu

⁸ *Documents on International Affairs* [dalej: DIA], ed. J. W. Bennett, 1935, vol. 1, s. 19–22; Ch. O. Richardson, *The Rome-Actords of January 1935 and the Comming of the Italian-Ethiopian War*, „The Historian” 1978, No 1; E. Robertson, *Mussolini and Ethiopia: The Prehistory of the Rome Agreements of January 1935*, [w:] *Studies in Diplomatic History*, ed. by R. Holton, M. S. Anderson, London 1970, s. 339–356; W. Rojek, *Układy rzymskie 7 I 1935*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1991, Prace Historyczne z. 97, „Studia Polono-Danubiana et Balcanica”, t. 1. Więcej o stosunkach francusko-włoskich w okresie konfliktu zob. W. J. Shorrocks, *From Ally to Enemy. The Enigma of Fascist Italy in French Foreign Policy 1919–1940*, Kent 1988, s. 99–169.

⁹ PRO FO 954, Avon Papers (Private Papers of Anthony Eden), s. 141–142.

¹⁰ DBFP, 2nd ser., vol. 14, No 138.

¹¹ *I Documenti Diplomatici Italiani* [dalej: DDI] Settima Serie, vol. 16, Roma 1990, No 443.

¹² DBFP, 2nd sre., vol. 14, No 160.

¹³ P. Aloisi, *Journal 1932–1937*, Paris 1957, s. 251.

i występowanie przeciwko nim mogło oznaczać załamanie się istotnego czynnika równowagi europejskiej),

b) Francja była niechętna współpracy z powodu rozmów brytyjsko-niemieckich w sprawie porozumienia morskiego,

c) Włosi ostrzegali, iż – jeśli zostanie podjęta jakakolwiek akcja na forum Ligi Narodów – opuszczą tę organizację,

d) obawiano się zbliżenia włosko-niemieckiego¹⁴.

Eden uważał, iż rola pośrednika w rozmowach jest niewystarczająca, a problem stosunków włosko-abisyńskich winien znaleźć swoje rozwiązanie na forum Ligi Narodów. Według E. Raczyńskiego Eden oceniał sytuację jako trudną i groźną, zachowywał jednak nadzieję na jej rozwiązanie¹⁵. Podkreślał także: „Należy przypomnieć Mussoliniemu o podpisanych traktatach i jego zobowiązaniach...”¹⁶. Jednak zarówno ambasador w Rzymie Drummond, jak i szef Foreign Office [dalej: FO] John Simon nie uważali, aby kampania antywłoska leżała w interesie Wielkiej Brytanii. W tej sytuacji powołano jedynie, nie odgrywający większej roli, międzydepartamentalny komitet pod przewodnictwem Johna Motty, w celu rozpatrzenia kwestii abisyńskiej.

W czerwcu 1935 r. została przygotowana przez FO pierwsza propozycja (14 czerwca), mającą na celu załagodzenie konfliktu w Afryce. Proponowano przekazanie Włochom przez Abisynię prowincji Ogaden i skrawka Somali Brytyjskiego, w zamian za co otrzymałaby Abisynia od Wielkiej Brytanii Zeilę i 12-kilometrowy korytarz do morza¹⁷. Eden uważał, iż Włochom nie należy czynić żadnych koncesji polityczno-wojskowych, a ograniczyć się wyłącznie do ekonomicznych¹⁸. W tej fazie konfliktu zadaniem ministra ds. Ligi Narodów było nakłonienie Mussoliniego i cesarza Hajle Sellasje do akceptacji propozycji brytyjskich. Nie było to łatwe, zwłaszcza iż on sam projektu nie popierał, uznając go za zbyt duże ustępstwo wobec Włoch. Dyskusjom nie sprzyjał także fakt zawarcia 18 czerwca brytyjsko-niemieckiego porozumienia morskiego, co niepokoiło zarówno Włochów, jak i Francję¹⁹.

Eden dyskutował na temat konfliktu włosko-abisyńskiego i brytyjsko-niemieckiego porozumienia podczas pobytu w Rzymie i Paryżu. Wizyta

¹⁴ W. S. Churchill, *The Gathering Storm*, Boston 1948, s. 132–134; DBFP, 2nd ser., vol. 14, No 253.

¹⁵ Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Ambasada Paryż, t. 65, E. Raczyński do J. Becka, 17.05.1935.

¹⁶ DBFP, 2nd ser., vol. 14, No 283.

¹⁷ L. Templewood, *Nine troubled years*, London 1954, s. 152–155.

¹⁸ AAN, Delegacja Polska przy Lidze Narodów, t. 247, pos. w Kairze (odpis), 27.09.1935 r.

¹⁹ A. Harasimowicz, *Dyplomacja brytyjska wobec zagadnień rozbrojenia 1921–1937*, Łódź 1990, s. 245–247; R. M. Salerno, *Multilateral Strategy and Diplomacy: The Anglo-German Naval Agreement and the Mediterranean Crisis, 1935–1936*, „Journal of Strategic Studies” 1994, No 2.

w Rzymie, a szczególnie rozmowa z Mussolinim (24 i 25 czerwca), utwierdziły go w przekonaniu, że z Włochami nie uda się rozwiązać problemu afrykańskiego. Duce odmówił przyjęcia propozycji brytyjskich twierdząc, iż umożliwiają one Abisynii importowanie broni, gdyż zachowuje ona dostęp do morza. Włosi uważali także, iż propozycja ta dawała Brytyjczykom bardzo silną pozycję w tym kraju. Sugerowali więc, iż porozumienie będzie możliwe, o ile Abisynia odda tereny nie zamieszkałe przez jej rodzimą ludność, a zajęte w ciągu ostatnich 50 lat (Aisza oraz prowincje Harar i Ogaden, pas graniczący z Sudanem). Edenowi, zdającemu sobie sprawę, iż ta sugestia nie zostanie zaakceptowana przez cesarza, pozostało jedynie przypomnieć, iż Włochy winny przestrzegać zawartych porozumień i nie podejmować żadnych dalszych kroków²⁰. Stanowisko Edena w nieco innym świetle przedstawiają dokumenty włoskie sugerując, że prezentując stanowisko rządu brytyjskiego, nie był on aż tak nieprzejednany wobec Włochów, jako że podkreślał: „żadna Abisynia nie jest warta narażania stosunków brytyjsko-włoskich na poważny kryzys”²¹. W Rzymie Edenowi nie udało się osiągnąć żadnego konsensu.

Rozmowy w Paryżu okazały się równie mało konstruktywne, jak wcześniejsze prowadzone między majem a czerwcem. Francuzi nie godzili się na stworzenie antywłoskiego bloku, a ponadto proponowali przyznanie Włochom w Abisynii statusu podobnego do tego, jaki miała Anglia w Egipcie czy Francja w Maroku²². Podczas dyskusji, 30 lipca, Laval wyraził także swoje niezadowolenie z brytyjsko-niemieckiego porozumienia morskiego. W tych okolicznościach Eden obawiał się, że nie może liczyć na współpracę Francji.

W Londynie także nic nie wskazywało na to, że gabinet przyjmie ostry kurs polityki wobec Włoch. Nowy szef FO, Samuel Hoare, domagał się od Edena rozważenia i niepodejmowania antywłoskich kroków na forum międzynarodowym, gdyż może to spowodować załamanie frontu Stresy i zbliżenie włosko-niemieckie²³. Eden argumentował jednak, iż

jeśli podjęte [wobec Abisynii] zobowiązania będą ignorowane, zachwiany zostanie cały system porozumień, na którym zbudowany był ład powojenny²⁴.

²⁰ Avon Papers, s. 207–208; DBFP, 2nd ser., vol. 14, No 320, 323; E. Bendiner, *Czas aniołów*, Warszawa 1981, s. 482; F. Suvich, *Memorie 1932–1936*, Milano 1984, s. 289–292; P. Aloisi, *op. cit.*, s. 281; R. Guariglia, *Ricordi 1922–1946*, Napoli 1950, s. 251; M. Ioscano, *Eden's Mission to Rome on the Eve of the Italo-Ethiopian Conflict*, [w:] *Studies in Diplomatic History and Historiography*, ed. A. O. Sarkissian, London 1961.

²¹ DDI, Ottava Serie, vol. 1, Roma 1991, No. 430, 433, 435.

²² A. R. C. Parker, *Great Britain, France and the Ethiopian Crisis 1935–1936*, „English Historical Review” 1974, No 89, s. 305; *La Polica Estera Italiana 1914–1943*, ed. A. Torre, Torino 1961, s. 177–178.

²³ Avon Papers, s. 237–239.

²⁴ *Ibidem*, s. 242–243.

Dlatego polityka włoska w Afryce winna się „spotkać ze zdecydowaną reakcją”. Był przekonany, iż na forum Ligi należy przynajmniej podkreślić, że Wielka Brytania wypełni swoje zobowiązania wobec Abisynii, jeśli uczynią to inne państwa członkowskie²⁵. W ten sposób wypracowano kompromis. Hoare zaakceptował (6 sierpnia) propozycje Edena, uznając za oficjalne stanowisko rządu koncepcję, że nieprzyjęcie przez Włochy kompromisu zaproponowanego przez Wielką Brytanię zmusi ją do wypełnienia zobowiązań wypływających zarówno z paktu Ligi Narodów, jak i bezpośrednich porozumień brytyjsko-abisyńskich²⁶.

Ta deklaracja wskazywałaby na to, iż należało się spodziewać, że Wielka Brytania przyjmie politykę sankcji, jeśli Włochy nie będą skłonne do kompromisu²⁷.

Na ugodową postawę Włoch nic nie wskazywało, zwłaszcza że niektóre włoskie tygodniki sugestywnie wyrażały swoje opinie. „Popolo d'Italia” podkreślał: nawet „Włosi będą robić co robili bez, a nawet przeciw, Lidze Narodów”²⁸. W tych okolicznościach utworzony został w Londynie podkomitet CID (Committee of Imperial Defence), który miał rozważyć problematykę sankcji wobec Włoch²⁹. Poproszono także szefów sztabów o wyrażenie opinii o skutkach, jakie restrykcje mogły mieć dla strategicznej pozycji Wielkiej Brytanii. Ku niezadowoleniu Edena uznali oni, iż Wielka Brytania nie jest w stanie, w razie niebezpieczeństwa, podjąć żadnej akcji zbrojnej w rejonie konfliktu w ciągu trzech miesięcy³⁰. Ta opinia sprawiła, iż Hoare niechętnie akceptował stanowisko Edena skłaniające się bardziej ku sankcjom niż szukaniu nierealnego, jak mu się wydawało, porozumienia z Włochami. Szef FO liczył natomiast bardziej na kompromis i przyjęcie planu przygotowanego przez rząd, Świadczyła o tym jego inicjatywa zwołania konferencji sygnatariuszy porozumienia z 1906 r., podczas której miała być dyskutowana problematyka konfliktu w Afryce. Eden nie spodziewał się po niej żadnych konstruktywnych decyzji w zasadzie był jej przeciwny³¹. Rozmowy w Paryżu (16–18 sierpnia) rzeczywiście zakończyły się fiaskiem. Uwidocznily jedynie brak przygotowania do dyskusji ze strony francuskiej

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ PRO, CAB 23/82. Cabinet Conclusion [dalej: CC] 42 (35) 1, 22.08.1935 r.

²⁷ *Documents Diplomatiques Français*, 1-re Serie, 1932–1935, vol. 12, Paris 1984, No 77.

²⁸ A. Bartnicki, *op. cit.*, s. 156.

²⁹ PRO, CAB 23/82, CC 35 (35) 2, 3.07.1935 r.

³⁰ R. A. C. Farker, *op. cit.*, s. 302; o sytuacji wojskowej w basenie Morza Śródziemnego zob. R. Quartararo, *Lo crisi Mediterranea nel 1935–1936*, „Storia Contemporanea” 1975, nr 4; o włoskich planach wojny z Wielką Brytanią zob. F. Minniti, *Il nemico vero. Gli obiettivi del piani di operazione contro la Gran Bretagna nel contesto etiopica (maggio 1935 – maggio 1936)*, „Storia Contemporanea” 1995, No 4.

³¹ DIA, 1935, vol. 1, s. 32; DDI, Ottava Serie, vol. 2, Roma 1991, s. 292.

i nieustępliwość Włochów³². O konsensusie nie było więc mowy. Eden donosił do Londynu: „Mamy kryzys dokładnie taki, jaki przewidywaliśmy”³³.

Hoare, przed wyjazdem Edena na sesję do Genewy, po raz kolejny prosił go (22 sierpnia) o rozwagę i powstrzymanie się od jakichkolwiek akcji antywłoskich na forum Ligi, szczególnie bez pełnego poparcia Francji. Uważał, iż konsekwencją publicznych oskarżeń pod adresem Mussoliniego może być wojna w basenie Morza Śródziemnego i sojusz włosko-niemiecki³⁴. Eden, chcąc przeciwstawić się polityce włoskiej wobec Abisynii, stanął więc w obliczu konieczności pozyskania współpracy Paryża. Przeprowadzone z Lavalem dyskusje nie wskazywały, aby Francja miała zamiar krytykować poczynania Mussoliniego w Afryce. Eden zasygnalizował więc francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych, że jeśli Francja nie wypełni teraz swoich zobowiązań wobec Abisynii, nie powinna oczekiwać, iż zrobi to Wielka Brytania w razie jej zagrożenia³⁵. Mimo tak ostro postawionych warunków Eden nie był pewien, jaką postawę zajmie ostatecznie Francja podczas dyskusji na forum Ligi Narodów. Był natomiast przekonany, iż w razie wybuchu wojny Abisynia nie będzie w stanie oprzeć się przeważającej sile wojsk włoskich. Dlatego sankcje, obejmujące przede wszystkim dostawy broni, uznał za konieczne. Uważał ponadto, iż restrykcje winny być efektywne, a nie symboliczne³⁶.

Włochy rozpoczęły działania zbrojne przeciw Abisynii 3 października. W odpowiedzi 4 października Liga Narodów podjęła decyzję o utworzeniu pod przewodnictwem Salvadora de Maderiagi Komitetu Pięciu, którego członkami zostali zarówno Eden, jak i Laval³⁷. Przemawiając tego samego dnia na forum Ligi Eden podkreślił, że rozważania wokół problemu abisyńskiego nie mają nic wspólnego z jakimkolwiek konfliktem politycznym lub ekonomicznym między Wielką Brytanią a Włochami³⁸. Zgodnie z wcześniej wspomnianymi wytycznymi od ministra spraw zagranicznych, zaznaczył w ten sposób, iż problematyka kryzysu abisyńskiego nie powinna mieć żadnego wpływu na wzajemne relacje obydwu państw.

Przygotowany przez Komitet projekt nadzorowania terenów spornych przez siły międzynarodowe został odrzucony przez Włochów. Miało to niewątpliwy wpływ na postawę Hoare'a, który 11 października wyraził

³² A. Eden, *Foreign Affairs*, London 1939, s. 79.

³³ DBFP, 2nd ser., vol. 14, No 465.

³⁴ Stosunki niemiecko-włoskie, zob.: J. Petersen, *Hitler – Mussolini*, Tübingen 1973, s. 430–460; M. Funke, *Sanktionen und Kanonen. Hitler und der Abissiniens Konflikt*, Düsseldorf 1970, *passim*.

³⁵ *Documents on German Foreign Policy*, ser. C. vol. 6, No 279.

³⁶ W. G. Bear, *Test case, Italy, Ethiopia and the League of Nations*, California 1976, s. 210.

³⁷ S. de Madariaga, *Morning without Noon*, New York 1974, s. 338. Eden komentując skład Komitetu zauważył, iż tylko on i Madariaga myślą o pakcie Ligi Narodów.

³⁸ DIA, 1935, vol. 1, s. 85.

zgodę na przygotowanie sankcji przeciw nim. Decyzja ta była wynikiem nacisków nie tylko ze strony Edena, ale głównie brytyjskiej opinii publicznej, która domagała się konkretnych posunięć rządu³⁹. Minister ds. Ligi Narodów zapewniał szefa FO, iż jego linię polityczną w Genewie akceptują Holandia, Belgia, Mała Ententa, Ententa Bałkańska, Skandynawia, Hiszpania, Portugalia, a nawet ZSRR⁴⁰.

Po ataku Włochów mechanizm sankcji nabrał rozmachu. Mając poparcie ze strony gabinetu i większości członków Ligi Eden zaproponował stworzenie Komitetu Sześciu (5 października), który miał rozpatrzyć zagadnienie agresji włoskiej. Komitet uznał, iż Włochy rozpoczęły działania, łamiąc art. 12 Paktu Ligi Narodów. To dawało podstawy do formalnego wprowadzenia sankcji. Francuzi, mimo swego sceptycyzmu, zgodzili się 18 października na poparcie restrykcji oraz pomoc militarną w razie konfliktu zbrojnego⁴¹. Było to wynikiem obawy, aby pewnego dnia nie znaleźć się bez poparcia Wielkiej Brytanii „twarzą w twarz” z Niemcami.

Kiedy uzgodniono, że sankcje przeciw Włochom mają być wprowadzone, powołany został Komitet Osiemniastu, którego zadaniem było zredagowanie sankcji. Przede wszystkim dyskutowano nad ich charakterem i zasięgiem. Francuzi, podobnie zresztą jak większość polityków brytyjskich (np. Hoare i Vansittart) uważali, iż ich wprowadzenie byłoby decyzją zbyt prowokującą wobec Włoch⁴². Przyjęte 19 października sankcje ograniczały się do embarga na broń, zakazu udzielania Włochom pożyczek oraz wstrzymania importu i eksportu materiałów dla przemysłu wojskowego⁴³. Jednocześnie utrzymano embargo na dostawy broni dla Abisynii, co Eden krytykował i uważał za sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości⁴⁴. Podczas dyskusji w Genewie zwrócił szczególną uwagę na znaczenie 3 paragrafu artykułu 16 Paktu Ligi Narodów dotyczącego współpracy członków Ligi przeciw państwu, które go łamie. Był przekonany, że państwa członkowskie winny współdziałać w polityce sankcji, gdyż tylko wtedy będzie ona efektywna⁴⁵. Eden nie podniósł problemu sankcji transportowych zdając sobie sprawę, że Liga kontroluje ok. 60% światowych portów. Istotne było też dla niego, iż 9 listopada rząd niemiecki ograniczył eksport surówki żelaza i metali kolorowych do włoch, a Sekretarz Stanu Cordell Hull oświadczył na konferencji prasowej, że

³⁹ DBFP, 2nd ser., vol. 14, No 553.

⁴⁰ A. Eden, *Foreign...*, s. 82.

⁴¹ DBFP, 2nd ser., vol. 15, No 27, 81.

⁴² *Ibidem*, No 280; A. L. Goldmann, *Sir Robert Vansittart's search for Italian Cooperation against Hitler 1932–1936*, „Journal of Contemporary History” 1974, No 3, s. 112–130.

⁴³ DIA, 1935, vol. 1, s. 106–107.

⁴⁴ A. Eden, *Foreign...*, s. 83.

⁴⁵ A. Marder, *The Royal Navy and the Ethiopian Crisis of 1935–1936*, „American Historical Review” 1975, No 5, s. 124; „Survey of International Affairs” 1935, s. 211.

eksport artykułów, które mogą być wykorzystane na cele wojenne jest sprzeczny z amerykańską polityką neutralności⁴⁶.

Wprowadzenie sankcji nie przybliżyło jednak rozwiązania konfliktu w Afryce. Eden uważał, że agresję włoską można było powstrzymać zabraniając dostarczania Włochom ropy. Nieco inne poglądy mieli jednak Laval i Hoare. Byli oni przekonani, iż presja na Mussoliniego jest wystarczająca, natomiast należy zastanowić się nad konkretnymi projektami konsensusu. W wyniku rozmów powstał tzw. plan Hoare'a-Lavala, który był w znacznym stopniu powtórzeniem brytyjskich propozycji z czerwca dotyczących ustępstw terytorialnych. Dodatkowo Włosi mieli otrzymać prowincję Tigre i uczestniczyć w sprawowaniu kontroli nad Abisynią przez Ligę Narodów. Obiecano im również rozszerzenie przywilejów ekonomicznych⁴⁷. Pierwszą reakcją Edena na plan było odczucie, że propozycje są znacznie korzystniejsze dla Włoch niż dla Abisynii⁴⁸. Uważał on, iż ustępstwa te były wielkim zwycięstwem Włoch. Nie wierzył jednak w sukces przygotowanego projektu. Jak wyznał w swoich pamiętnikach „Moja pozycja była bardzo trudna i kłopotliwa. Nie chciałem mieć z nim (planem) nic wspólnego i myślałem, by złożyć dymisję”⁴⁹. Jego sceptycyzm był przede wszystkim wynikiem świadomości, że nie tylko Włosi będą plan krytykować, ale odrzuci go także Hajle Sellasje, gdyż nadmiernie wzmocnił pozycję gospodarczą Włoch w Abisynii. Na spotkaniu członków gabinetu, podczas którego dyskutowano założenia planu, Eden podkreślał, iż jeśli stanąłby przed wyborem między agresją ze strony Włoch a upadkiem Ligi Narodów, to wybrałby to pierwsze jako mniejsze zło⁵⁰. Była to aluzja do nadwężenia autorytetu Ligi w przypadku akceptacji projektu francusko-angielskiego. Eden nie zdołał jednak znacząco wpłynąć na stanowisko rządu brytyjskiego. Z jego inicjatywy przyjęto jedynie postanowienie, aby obydwie zainteresowane strony poinformować o planie równocześnie⁵¹.

Po dyskusjach w łonie gabinetu (10–11 grudnia) Edenowi powierzono trudne zadanie promowania planu na forum Ligi. Opublikowanie jego pierwszej wersji (12 grudnia) okazało się szokiem i spotkało z krytyką zarówno ze strony państw, które przystąpiły do sankcji, jak i prasy międzynarodowej. Tak ostra opozycja wobec koncepcji brytyjsko-francuskiej

⁴⁶ G. W. Baer, *op. cit.*, s. 199–206. Ramy prawne dla stanowiska USA określał *Neutrality Act* z 31.08.1935 r., zakazujący dostaw broni dla stron walczących, ale nie wspominający o surowcach strategicznych.

⁴⁷ A. R. Peters, *Anthony Eden at the Foreign Office 1931–1938*, New York 1987, s. 142–143; J. C. Robertson, *The Hoare – Laval Plan*, „*Journal of Contemporary History*” 1975, No 3.

⁴⁸ Avon Papers, s. 300–301.

⁴⁹ A. Eden, *Facing...*, s. 302.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 367.

⁵¹ W. G. Baer, *op. cit.*, s. 126.

była zaskakująca nawet dla Edena. Zdał on sobie sprawę, że nie było szans na jej akceptację przez Ligę⁵². W tej sytuacji na spotkaniu gabinetu 15 grudnia wyraził nadzieję, iż nie będzie musiał dalej promować planu w Genewie⁵³. Warto dodać, iż premier Stanley Baldwin również przyjął postawę sceptyczną wobec propozycji Hoare'a-Laval'a i podkreślał, iż minister nie był upoważniony do przygotowywania jakiegokolwiek projektu. Plan nie został także zaakceptowany ani przez Mussoliniego, ani przez Hajle Sellasje⁵⁴.

Całkowita porażka projektu stała się wkrótce (18 grudnia) przyczyną dymisji Hoare'a, którego stanowisko następnego dnia zajął Eden. Komentując to wydarzenie prasa uznała awans Edena za „Prezent gwiazdkowy premiera dla narodu”⁵⁵. Po objęciu stanowiska nowy szef FO starał się przede wszystkim zatrzeć złe wrażenie, jakie wywarła propozycja francusko-brytyjska na forum Ligi Narodów. Zapewnił (18 grudnia), iż jeśli członkowie Ligi nie zaakceptują planu Hoara'e-Laval'a, Londyn nie będzie go promował⁵⁶. To oświadczenie zakończyło właściwie dyskusję nad projektem.

Niepowodzenie prób wypracowania kompromisu z Rzymem oraz umocnienie pozycji Edena w gabinecie, zintensyfikowały jego wysiłki na rzecz rozszerzenia sankcji na ropę naftową rozpoczęte w listopadzie i kontynuowane na początku grudnia. Jak donosił Suvich z Genewy, Eden dążył do szybkiego zakończenia obrad Komitetu Trzynastu, aby rozpocząć dyskusję nad wprowadzeniem embarga naftowego. Propozycja ta spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem Laval'a, twierdzącego iż nie zgodzi się na zwiększenie presji wobec Mussoliniego, ponieważ to nie leży w interesie Francji⁵⁷. Ostry antywłoski kurs Edena stał się również przyczyną ataków ze strony członków gabinetu i oskarżeń o brak doświadczenia politycznego oraz o przekraczanie kompetencji. Również ambasador włoski w Londynie uważał, iż instrukcje Edena wpłynęły na bardziej antywłoski ton wypowiedzi prasy brytyjskiej⁵⁸. Jedyną optymistyczną wiadomością był raport szefów sztabów z 17 stycznia, w którym utrzymywali oni, iż przed kwietniem Włochy nie pokonają Abisynii, a potem nastąpi pora deszczowa, co wstrzyma operacje na ok. 5 miesięcy⁵⁹.

Eden wystąpił więc jedynie na forum Ligi (22 stycznia) z propozycją powołania Komisji Ekspertów, która sprawdziłaby sytuację rynku między-

⁵² DBFP, 2nd ser., vol. 15, No 363.

⁵³ FO 371/19 168, 16.12.1935 r.

⁵⁴ A. Schafer, *The Ethiopian Crisis. Touchstone of appeasement*, Boston 1961, s. 39.

⁵⁵ W. Truchanowski, *Anthony Eden*, Warszawa 1979, s. 136.

⁵⁶ DIA, 1935, vol. 1, s. 384.

⁵⁷ DBFP, 2nd ser., vol. 15, No 414; DDI, vol. 1, nr 925.

⁵⁸ DDI, vol. 1, No 990.

⁵⁹ PRO, CAB 24/259 10 (36) 52.

narodowego, gdyby sankcje na ropę zostały wprowadzone⁶⁰. Po zakończeniu prac (12 lutego) komisja doszła do wniosku, iż Włochy dysponują wystarczającą ilością ropy na najbliższe trzy miesiące, a to wystarczy im do zakończenia działań w Abisynii⁶¹.

Wyraźnie widać, iż opinie ekspertów sprzeczne były z oceną szefów sztabu brytyjskiego. Rzeczywiście w połowie lutego Włosi znacznie przesunęli swoje wojska w głąb Abisynii i istniało prawdopodobieństwo, że działania wojenne skończą się znacznie wcześniej niż przewidywali to Brytyjczycy. Skłoniło to Edena do ponowienia wysiłków w celu rozszerzenia sankcji o embargo na ropę naftową. Komisja uznała, iż sankcje takie mogłyby być efektywne jedynie przy udziale USA, które dostarczały Włochom 12% tego paliwa. Prezydent Roosevelt nie był skłonny rozszerzyć embarga. Eden miał mimo to nadzieję, że jeśli podejmie energiczne działania, to „USA podążą za Brytyjczykami”⁶². Otrzymał jednak od ambasadora w USA Ronalda Lindsaya wiadomość (22 lutego), iż prezydent ma zamiar powstrzymać się w obecnej chwili od jakichkolwiek działań w sprawie kryzysu w Afryce⁶³.

Mimo tej niesprzyjającej opinii, Edenowi udało się przekonać gabinet, aby wyraził zgodę na rozszerzenie sankcji (26 lutego), pod warunkiem, iż inne państwa członkowskie Ligi Narodów podejmą taką samą decyzję⁶⁴. Jego głównym argumentem było to, iż upadek sankcji lub ich nieefektywność zmniejszą zaufanie do Ligi. Szef FO promował więc na forum Ligi, podczas jej kolejnej sesji, ideę rozszerzenia sankcji⁶⁵. Propozycja ta, skierowana do Norwegów i Francuzów, spotkała się z odmową i jedynie Rumunia, ZSRR, Jugosławia oraz Turcja widziały szansę na jej akceptację. Flandin był skłonny przyłączyć się do polityki Wielkiej Brytanii, ale w zamian żądał od Edena zapewnienia, iż w razie potrzeby wywiąże się ona ze swoich zobowiązań wynikających z traktatu lokarneńskiego. Eden takiego zapewnienia mógł udzielić jedynie po konsultacjach z gabinetem⁶⁶.

W marcu 1936 r. kwestia Abisynii stała się drugoplanowa z powodu wkroczenia wojsk niemieckich do pasa zdemilitaryzowanego w Nadrenii (7 marca). Eden uważał, iż rząd brytyjski nie powinien w tym przypadku interweniować⁶⁷. Francja wykorzystwała więc sprawę Nadrenii do wstrzymania jakiegokolwiek akcji przeciw Włochom. Kryzys w Nadrenii niewątpliwie wpłynął na kierunek polityki brytyjskiej wobec agresji włoskiej. Londynowi,

⁶⁰ DDI, Ottava Serie, vol. 3, Roma 1992, No 73.

⁶¹ DBFP, 2nd ser., vol. 15, No 514.

⁶² DDI, vol. 3, nr 263.

⁶³ DBFP, 2nd ser., vol. 15, No 45.

⁶⁴ PRO, CAB 23/83 CC 11 (36) 3, 26.02.1936 r.; DDI, vol. 3, nr 333.

⁶⁵ P. E. Flandin, *Politique Française 1919–1940*, Paris 1947, s. 189.

⁶⁶ W. Dodd, *Dziennik ambasadora*, Warszawa 1972, s. 323.

⁶⁷ PRO, CAB 23/83 CC18 (36) 1, 11.03.1936 r.

w obliczu agresywnej polityki Hitlera i niebezpieczeństwa zbliżenia dyktatorów, szczególnie zaczęło zależeć na normalizacji stosunków z Mussolinim. Pojawiły się głosy zarówno na forum Ligi, jak i w rządzie brytyjskim, iż sankcje winny być w tej sytuacji zniesione. Było oczywiste, że jeśli to nastąpi, nigdy nie zostaną ponownie wprowadzone. Eden nie zgadzał się z tą polityką i niejednokrotnie wyrażał swoją niechęć do polityki Duce⁶⁸. Stanowisku Edena sprzyjał fakt opublikowania informacji o użyciu w Abisynii gazów bojowych, co było jawnym złamaniem postanowień *Gas Protocol* z 1925 r.⁶⁹ Wystąpienie Edena na forum Komitetu Trzynastu, podczas którego nalegał na podjęcie energiczniejszych kroków wobec agresji włoskiej, gdyż brak silnego przeciwdziałania wobec akcji Mussoliniego, łamiącej porozumienia międzynarodowe, może mieć negatywny wpływ na relacje w Europie, zostało przyjęte bez większego zrozumienia⁷⁰. Eden domagał się, aby Międzynarodowy Czerwony Krzyż przesłał Sekretarzowi Generalnemu Ligi Narodów wszelką dokumentację związaną z użyciem gazów. Żądał, aby Włochy niezwłocznie zaprzęstały działań zbrojnych, w przeciwnym razie groził wprowadzeniem sankcji na dostawy ropy naftowej⁷¹. Eden obawiał się, że „Państwa dyktatorskie mogą użyć gazu w Europie, podczas gdy państwa demokratyczne nie są na to przygotowane”⁷².

Warto dodać, iż w tym okresie dochodziły do Edena bardzo niepokojące wieści z Abisynii: np. 3 kwietnia specjalny wysłannik cesarza Hajle Sellasje wyjaśnił mu, iż upadek Abisynii w najbliższym czasie jest nieunikniony⁷³. Eden liczył w tych okolicznościach jedynie na to, iż Abisynia wytrzyma do letnich deszczów, które powstrzymałyby natarcie wojsk włoskich⁷⁴. Z pewnością nie uratowałyby to sytuacji, ale dałyby Abisynii lepszą pozycję negocjacyjną. Z drugiej strony, nie chcąc narażać się Włochom, Eden zapewnił, iż nie zamierza proponować na forum międzynarodowym „nieumyślnych” im kroków⁷⁵. Rozważał także możliwość przygotowania porozumienia dotyczącego Morza Śródziemnego, ale ten problem stał się elementem polityki brytyjskiej dopiero w okresie wojny domowej w Hiszpanii. Stanowisko Francji, wobec rozszerzenia sankcji w marcu, stało się jeszcze bardziej

⁶⁸ Avon Papers, s. 387.

⁶⁹ DIA, 1936, s. 452, tekst *Protocol on Chemical and Bacteriological Warfare 17 VI 1925*, [w:] *Societe des Nations. Conference for the Supervision of the International Trade in Arms and Amunition and in Supplements of War*, Geneva 1925, s. 37–38.

⁷⁰ DBFP, 2nd ser., vol. 16, No 221.

⁷¹ AAN MSZ, t. 1784, T. Komarnicki do J. Becka 8.04.1936 r. Komarnicki donosił, iż po wystąpieniu Edena „delegacja brytyjska i francuska zupełnie ze sobą nie rozmawiały”, *ibidem*.

⁷² A. Eden, *Facing...*, s. 327.

⁷³ DBFP, 2nd ser., vol. 16, No 221.

⁷⁴ P. E. Flandin, *op. cit.*, s. 190.

⁷⁵ DDI, Ottava Serie, vol. 4, Roma 1993, No 124.

nieprzejednane. Wykluczała ona jakąkolwiek antywłoską akcję w obliczu nasilania się wpływów niemieckich.

Wysiłki Edena zmierzające do nakłonienia gabinetu, aby przyjął bardziej zdecydowaną postawę wobec agresji włoskiej stały się bezowocne, szczególnie po wkroczeniu Włochów (5 maja) do stolicy Abisynii Addis Abeby. Po tym wydarzeniu gabinet odrzucał już wszelkie propozycje dotyczące wzmocnienia sankcji, takich jak np. zamknięcie Kanału Sueskiego⁷⁶. Niemożność ocalenia suwerenności Abisynii stała się faktem. Eden mógł jedynie pomóc cesarzowi Hajle Sellasje i jego rodzinie. Umożliwił im opuszczenie kraju na kilka dni przed wejściem do Addis Abeby wojsk generała Pietro Badoglio (9 maja). Hajle Sellasje wyrażał Edenowi wielokrotnie podziękowanie za wspieranie zarówno jego państwa, jak i jego rodziny⁷⁷.

Ostatni etap polityki abisyńskiej Edena dotyczył unormowania sytuacji politycznej w rejonie konfliktu. Minister zdawał sobie sprawę, że należy zachować dużą ostrożność we wszelkiego rodzaju poczynaniach, gdyż kwestia abisyńska była sprawdzianem funkcjonowania bezpieczeństwa zbiorowego. Zbyt duże ustępstwa wobec Mussoliniego mogły więc wywołać zaniepokojenie wśród mniejszych państw⁷⁸. Na spotkaniu gabinetu (29 kwietnia) zwrócił on np. uwagę, iż agresja włoska może okazać się wkrótce niebezpieczna dla Egiptu⁷⁹. Z drugiej strony konsensus z Mussolinim był niezbędny jako przeciwwaga dla poczynań Hitlera w Europie.

W kraju także odczuwał silną presję, aby jak najszybciej znieść sankcje, tym bardziej że już trzynaście państw ich nie przestrzegało. Eden uważał, iż jeśli miałyby to nastąpić, sankcje winny być zniesione kolektywnie, tak jak zostały wprowadzone. Proponował także, aby ich uchylenie nie było równoznaczne z uznaniem *de iure* zajęcia Abisynii. Na ten temat rozmawiał 15 maja z Leonem Blumem⁸⁰.

Mussolini, zdając sobie sprawę ze sprzyjającej sytuacji, proponował w zamian za zniesienie sankcji, zawarcie Paktu Bezpieczeństwa Morza Śródziemnego. Taką ofertę Eden uznał za rodzaj szantażu i 27 maja na spotkaniu gabinetu podkreślił, że dobrze byłoby nie rezygnować z sankcji, o ile tylko będzie to możliwe⁸¹. Jedną z przyczyn skłaniających Edena do utrzymania sankcji była obawa przed nieprzychylnymi reakcjami brytyjskiej opinii publicznej na fakt ich zniesienia. Gabinet nalegał jednak na szybkie rozmowy z Włochami. Premier Neville Chamberlain wyraził swoje poglądy

⁷⁶ CAB 23/83, CC 37 (36) 3, 18.05.1936 r.

⁷⁷ DBFP, 2nd ser., vol. 16, No 325.

⁷⁸ DDI, Ottava Serie, vol. 4, Roma 1993, No 180.

⁷⁹ Jego przypuszczenia nie sprawdziły się jednak, a co więcej właśnie kryzys abisyński ułatwił mu kilka miesięcy później zawarcie korzystnego traktatu z Egiptem. DIA, 1936, s. 478-492.

⁸⁰ DBFP, 2nd ser., vol. 16, No 229.

⁸¹ *Ibidem*, No 461, AAN MSZ, t. 1785, T. K. Komarnicki, 7.05.1936 r.

w wystąpieniu z 10 czerwca, kiedy wypowiedział się za zniesieniem restrykcji wobec Włoch. Oświadczenie to nie było konsultowane z Edenem, gdyż – jak twierdził Chamberlain w liście do siostry – „choć wiem, że [Eden] nie popiera tego, co powiedziałem, to prosiłby, abym tego nie mówił”⁸². Od tego momentu stało się widoczne napięcie w stosunkach między premierem a szefem FO. Następnego dnia Eden przygotował memorandum ukazujące różne możliwości rozwiązania problemu w Afryce. Przyznał jednak, że sankcje nie mają racji bytu w sytuacji, gdy Abisynia nie istnieje⁸³. Świadczyło to o tym, iż Eden odchodził od twardej postawy wobec Włoch. Pragnął jednak, aby odejście od polityki sankcji odbyło się bez uszczerbku dla jego prestiżu i prestżu Wielkiej Brytanii. Dla gabinetu brytyjskiego najistotniejsze było utrzymanie dobrych relacji z Włochami, dlatego Eden znajdował się ciągle pod silną presją. Gabinet brytyjski dyskutował na temat agresji włoskiej 17 czerwca, kiedy to podjęto decyzję o rezygnacji z sankcji, gdyż nie wypełniały one swojego zadania. Przyjęto jednak także propozycję Edena mówiącą, że Mussolini powinien na forum Ligi wypowiedzieć się na temat paktu dotyczącego Morza Śródziemnego⁸⁴.

Wraz ze zmianą stanowiska rządu brytyjskiego zmienił się ton wypowiedzi Edena w Genewie. 1 lipca przyznał on, że restrykcje nie rozwiązały problemu abisyńskiego i nie zmniejszyły napięcia w stosunkach międzynarodowych i dlatego powinny być zniesione. Podkreślił jednak, iż nabytków włoskich nie należy uznawać *de iure*⁸⁵.

W tych okolicznościach 4 lipca podjęto w Genewie decyzje o zniesieniu sankcji, a sześć dni później Rada Ligi Narodów uznała to przy jednym głosie sprzeciwu (Abisynii). Eden wyjaśnił 18 lipca w Izbie Gmin:

Musimy przyznać, iż cele dla jakich sankcje zostały wprowadzone nie zostały zrealizowane [...] dlatego nie ma żadnej korzyści z ich kontynuowania jako presji wobec Włoch⁸⁶.

Zniesienie sankcji mogło ułatwić i poprawić stosunki angielsko-włoskie, dlatego Eden rozpoczął także, na początku lipca, rozmowy z Włochami mające na celu zmniejszenie napięcia na linii Londyn–Rzym. Włosi pozytywnie przyjęli zarówno jego wypowiedź w Izbie Gmin, jak i oświadczenie, iż Londyn pragnie jak najszybciej przywrócić dobre stosunki między obydwojma państwami⁸⁷.

⁸² A. R. Peters, *op. cit.*, s. 203.

⁸³ DBFP, 2nd ser., vol. 16, No 660, 661.

⁸⁴ *Ibidem*, No 333, 360.

⁸⁵ DIA, 1935, vol. 1, s. 527.

⁸⁶ DBFP, 2nd ser., vol. 16, 360, 361, House of Common Debats [dalej: H of C Debs] 5th ser., vol. 313, cols 1200–1202.

⁸⁷ *Ciano's Diplomatic Papers*, London 1948, 27.07, 7.10.1936 r., o oddziaływaniu wybuchu wojny domowej w Hiszpanii na politykę Edena zob.: D. L. Little, *Red Scare 1936. Antibol-*

Podsumowując niniejsze rozważania trzeba podkreślić, iż Eden był jednym z głównych obrońców interesów Abisynii na forum Ligi Narodów. Istniało jednak wiele czynników, które sprawiły, iż nie udało się uratować suwerenności tego państwa. Najistotniejsze z nich to: przewaga militarna Włoch nad Abisynią, niepodjęcie zdecydowanej i efektywnej akcji, która powstrzymałaby aneksję, niekonsekwentna polityka rządu Wielkiej Brytanii, a wreszcie skomplikowana sytuacja międzynarodowa.

Działania Edena były też utrudnione przez brak jednolitej postawy, wobec poczynań Mussoliniego, w rządzie brytyjskim. Na tym tyle pojawiły się wyraźne rozbieżności między Edenem a jego zwierzchnikami w Londynie (Simonem, Hoarem, Chamberlainem). Eden nie był na tyle silną indywidualnością, aby realizować samodzielnie swoją politykę, szczególnie jako podwładny Chamberlaina zdecydowanie ingerującego w kompetencje FO. Było to o tyle niekorzystne dla Edena, że obydwaj politycy mieli nieco inną wizję założeń polityki zagranicznej. Podstawową różnicą była niechęć Edena do polityki *appeasementu* zapoczątkowanej w roku 1936 ustępstwami wobec dyktatorów. O tej rozbieżności zdań Eden wypowiedział się przy okazji swojej rezygnacji ze stanowiska w 1938 r.⁸⁸ Mimo tych konfliktów Churchill znalazł słowa uznania dla wysiłków szefa FO w kwestii sankcji stwierdzając, iż „Eden stoczył bardzo ciężką bitwę o sankcje”⁸⁹.

Pomijając nieporozumienia z Chamberlainem Eden był także atakowany przez opozycję, która nie szczędziła mu krytyki, oceniając jego działania związane z agresją włoską. Zarzucano rządowi, w tym też szefowi FO, iż zrobione zostało zbyt mało, aby ratować Abisynię, a podjęte działania były zupełnie nieefektywne. Eden w odpowiedzi podkreślał, że nic więcej nie można było zrobić nie narażając się na konflikt zbrojny w rejonie Morza Śródziemnego, na co Wielka Brytania nie była przygotowana. Zauważył także, iż to właśnie rząd brytyjski był niejednokrotnie liderem podczas dyskusji w ramach Ligi⁹⁰. Warto dodać, że Eden nawet w 1938 r. nie chciał zgodzić się na uznanie *de iure* aneksji Abisynii podkreślając, iż USA nie popiera tego kroku⁹¹.

Stanowisko Edena w dobie kryzysu doceniał natomiast cesarz Abisynii, który wielokrotnie wyrażał mu podziękowanie za wsparcie⁹².

Największą porażką Edena w okresie konfliktu był z pewnością upadek polityki sankcji i ich nieefektywność. Porażka ta uwarunkowana była jednak sytuacją międzynarodową i zbliżającym się konfliktem w Hiszpanii.

shevizm and the origins of British nonintervention in the Spanish Civil War, „Journal of Contemporary History” 1988, No 2, s. 302–303.

⁸⁸ H of C Debs, 5th ser., vol. 332, cols 50–52, 21 II.

⁸⁹ W. Churchill, *Step by step*, London 1948, s. 22.

⁹⁰ „The Times”, 7.05.1936 r.

⁹¹ J. Harvey (ed.), *The diplomatic Diaries of Oliver Harvey 1937–1940*, London 1970, s. 92.

⁹² DBFP, 2nd ser., vol. 16, No 352.

Wydarzenia w Afryce istotnie wpłynęły na relacje dyplomatyczne w Europie. Front Stresy przestał już być elementem bezpieczeństwa europejskiego, a zbliżenie włosko-niemieckie stało się wkrótce faktem. Eden zdawał sobie sprawę, że konflikt w Afryce był przejawem angielsko-włoskiej rywalizacji w basenie Morza Śródziemnego. Niemożność natychmiastowej zbrojnej akcji w tamtym rejonie uświadomiła mu konieczność wzmocnienia potencjału militarnego Wielkiej Brytanii, do czego dążył konsekwentnie przez następne dwa lata prac w FO. Warto dodać, że zajęcie Abisynii wpłynęło także na zmianę układu sił w basenie Morza Czerwonego, istotnego dla komunikacji brytyjskiej⁹³.

Konflikt abisyńsko-włoski utwierdził Edena w przekonaniu, że porozumienie z Włochami jest mało prawdopodobne. Opinia ta była jedną z głównych przyczyn jego konfrontacji z premierem Chamberlainem w 1938 r. i oskarżania go o uprzedzenia wobec Mussoliniego. Umożliwiła mu natomiast od połowy 1936 r. ścisłą współpracę z Francją.

Warto podkreślić, iż Eden do 1936 r. wierzył w efektywność działania Ligi Narodów i porażka polityki sankcji była dla niego rozczarowaniem, a jednocześnie pierwszym sygnałem, iż organizacja ta może okazać się niewystarczającym zabezpieczeniem pokoju międzynarodowego. Mimo osobistego zaangażowania nie udało mu się znaleźć politycznego rozwiązania mającego uratować Abisynię, co uważał za porażkę nie tylko swoją, ale przede wszystkim Ligi. Nieefektywność sankcji wobec Włoch sprawiła, iż podchodzono do tego instrumentu z coraz większym sceptycyzmem.

Większość historyków podkreśla zaangażowanie Edena na forum Ligi oraz fakt, iż było ono podyktowane zarówno względami politycznymi, jak i humanitarnymi⁹⁴. Niektórzy są zdania, iż niesłuszne jest obarczanie go odpowiedzialnością za zniesienie sankcji, gdyż wymagał tego od niego zarówno gabinet, jak i ówczesna sytuacja polityczna. Istnieją także oponenti podważający tezę o dobrej woli Edena wobec Abisynii. Podkreślają oni, iż jego poczynania były wymuszone przez opinię publiczną domagającą się kilku gestów wobec tego afrykańskiego kraju⁹⁵. Wydaje się jednak, iż Edenem kierowały pobudki humanitarne, że jego działania były próbą utrzymania prestiżu Ligi Narodów, do czego dochodziła też osobista niechęć do Mussoliniego⁹⁶. Niewątpliwie wspieranie Abisynii było jednym z elementów jego antywłoskiej polityki.

⁹³ Zob. R. Quartararo, *L'Italia e lo Yemen. Un studio sulla politica di espansione Italiana nel Mar Rosso 1933-1937*, „Storia Contemporanea” 1979, No 5.

⁹⁴ D. Carlton, *Anthony Eden*, London 1981, s. 56-60.

⁹⁵ V. Rothwell, *Anthony Eden. A Political Biography*, New York 1992, s. 22-23.

⁹⁶ DDI, Ottava Serie, vol. 3, nr 22, 378, 394, AAN Amb. Rzym, t. 6, A. Wysocki do Becka, 7.05.1935 r. AAN MSZ, t. 1782, W. Sokołowski do Warszawy, 6.12.1935 r.

Dla Edena kryzys abisyński był jednym z ważniejszych w czasie pracy jako szefa FO w okresie międzywojennym. Stał się on istotnym punktem jego kariery, gdyż wykreował go na „człowieka Ligi”, co w przyszłości wpłynęło na jego popularność i dalszą pracę w rządzie.

Małgorzata Frankiewicz

ANTHONY EDEN IN RELATION ITALO-ABYSSINIAN CONFLICT 1934-1936

The article refers to the British policy towards Italo-Abyssinian conflict 1934-1936. The study touch the subject with a special emphasis of Anthony Eden's policy between 1934-1936 in the League of Nations and his efforts to solve the problem of the Italian aggression. The analysis describes conditions witch influenced his activity and policy of the British Government.

The Italo-Abyssinian conflict is presented against the background of international relations 1934-1936. The main conclusions of the study are as follows.

Eden tried to save the Abyssinian independence and as the best forum for the discussion he choose the League of Nations. He did not achieve his aims because of the British policy of appeasement, Italian superiority over Abyssinia and complicated international situation. Eden was not enough strong personality to force his views and oppose policy of his chiefs. The conflict in Africa confirmed him in the onviction that there was not any possibility to deal with Mussolini. Consequently, he believed that Britain should oppose Duce's activity. The conviction and misunderstandings with Chamberlain became one of the reason of his resignation.

The analysis is chiefly based on the Documents on British Foreign Policy, materials from Public Record Office, I Documenti Diplomatici Italiani and memoirs.